

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 93.

Z KRAKOWA DNIA 19. LISTOPADA 1815 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 7 Listopada.

Mowa przy zaprowadzeniu Najwyższego Sądu miana przez Mecenasa W. Łukasza Bogusławskiego.

Najwyższy Sądzie!

"Okoliczności na kuli ziemskiej w krótkim czasie zaszły, są tak liczne, tak ważne, że człowiek niemi zdumiony, nie wie nad którą się wprzód z nich ma zastanowić, i sprawcę ich wielbić, skąd łatwe pojęcie, iż pomimo najlepszej chęci w uporządkowaniu i wyborze przedmiotów, pod roz wagę przypaść mających, omyłka przytrafić się może.

"Dziecie Narodu naszego podają nam tę niewątpliwą wiadomość, że Polak przez więcej 12 wieków ciesząc się ulubionem imieniem swojej rodziny, rządząc się własnymi prawami, zbyt przywiązany do swojej wolności, później między sobą niezgodny, w końcu mniej uważny na sąsiedzkie stosunki i usiłowania, stanął na tym punkcie ostateczności, że imię i oyczyznę utracił.

"Chcąc ten utracony skarb drogi odzyskać, niósł ofiary w południowej i zachodniej Europie, Afryce i Ameryce, szu-

kał pomocy dalekiej, a iakby na nieszczęście i zgubę tyłu swych rodaków, nie wiedział, że w bliskości pomoc rzeczywista dla niego przygotowana była; co mówię, nie wiedział, a drogą rozsądku idąc, wiedzieć nie mógł, że swoje zbawienie z rąk tego odbierze, na którego się w tcy wielkiej walce targnął.

"Tak, a nieinaczej, znalazł Polak zbawienie swoje w potężnym i wspaniałym Alexendrze I. Cesarzu Wszech Rossyy; znalazł je bez granic, bo od szkodliwych skutków wojny zasłonionym zostawszy, doczekał się tej szczęśliwej chwili, w której mu imię, oyczyzna, a kraiowi godność Królewska przywroconą; dla większej pewności zaś jego, z wielkim, bitnym, podobnie wspaniałym narodem pobratymczym połączony został.

"Nad tak wielkiem zdarzeniem zdumiał Polak, a z nim świat cały, bo w dziele tem, iako w historii niepraktykowanym, nie ludzka, ale Boska moc leży; lecz na tem niedość. Monarcha ten bowiem przyjąwszy tytuł Króla Polskiego, będąc sam wysoko uczonym, i znając to, że ludom,

do swego berła przywiązanym tylko mądre ustawy, to jest, równe użycie praw cywilaych przyzwoite szczęście nadać mogą, raczył Narodowi naszemu fundamentne zasady do przyszley Konstytucyi tak dalece zawarować, iż przy ich wydoskonaleniu każdy Polak tego Wskrzesiciela oycem oyczyzny nazwać będzie musiał.

" Wszakże w zasadach tych, procz zastrzeżenia każdemu wolności osobistej, procz zapewnienia dla każdego stanu właściwych przywilejów, procz oznaczenia, do kogo władza prawodawcza i wykonawcza należeć ma, piastowanie urzędów rodakom, lub prawa obywatelstwa nabywcom przyręczone, odpowiedzialność na nich włożona, utworzenie ksiąg prawnych polecone, sądownictwo ustalone, oświecenie narodowe zawarowane, znacznemi funduszami opatrzone, i byt woyska utwierdzony został.

" Tych wielkich dobrodzieystw w zasadach rzeczoney Konstytucyi umieszczonych, za które Polak nigdy wdzięcznym być nie przestanie, widzimy codzien pomnażające się skutki. A że do ostatnich dzień dzisiejszy należy, w którym, Sądzie Najjaśniejszy, swoje Idziałanie rozpoczął, przeto korzystając z tej okazji, na pochwałę tego chwalebnege założenia niech mi wolno będzie następujące myśli wygurzyć.

" Nie tylko w nadanych nam łaskawie zasadach do Konstytucyi naszej, ale od dawna uznana jest prawda, że mądre ustawy i ich ściśle wykonywanie zapewniają byt i szczęście narodowe. Prawdą jest, że ustawy każdego kraju, albo obeymują prawa i obowiązki Panującego względem swoich poddanych, i ostatnich względem

panującego, albo takowe tyczą się i praw i obowiązków iednego obywatela względem drugiego. — W pierwszym względzie rzecz tę rozbiierając, zasady do Konstytucyi wspomnioną konieczność załatwiają. W drugim względzie podobnież pieczołowitość tego łaskawego Monarchy w rzeczonych zasadach zaradziła, że naywyższy Rząd tymczasowy osoby w kommissyi prawodawczej zasiadać mające do nominacyi przedstawi. A tak, co się tycze ustaw prywatnych dla Polaka, przy tak gruntownych nadzieiach żadna obawa spokojności iego nadwierać nie powinna.

" Teraz, co do wykonania ustaw, zawsze było i będzie każdego lud swoy kochającego Monarchy nayważniejszym zatrudnieniem, osoby, wymiarem sprawiedliwości trudnić się mające, zdätne i godne wybierać, a to szczególniey dla tej przyczyny, że wykonanie prawa, czyli iego aplikacya, nie jest łatwą rzeczą, ale potrzebującą nauki, w prawy niepospolitey, chęci, tak w docieczeniu prawdy iak i w wymierzeniu rowney każdemu sprawiedliwości.

" Tej ważney i troskliwey staranności naszego Miłościwego Monarchy iest dowodem dzień dzisiejszy, bo was naygodniejszych mężów, a razem zasłużonych w oyczyźnie, pod wysokiem przewodnictwem na tem miejscu, z którego naywyższą sprawiedliwość w kraju wymierzać będziecie, zgromadzonych widzę; bo daley wasze nieugięte cnoty, głęboka nauka, doświadczenie dojrzałe, i nieustraszona miłość do zachowania prawa, stają się dla tego kraju rękoymnią, że wasza wyrocznia iak Panu tak i ubogiemu równy wymiast

sprawiedliwości udzielać będzie, przez
względ na to czcigodne zdanie Cycero-
na.

*Meminerimus autem adversus infimos
justitiam esse servandam.*

"W szczególności obracając do ciebie
mowę moję JW. Prezesie, czyliż nie jest
chlubą dla narodu naszego widzieć cię raz
przy styrze rządu, drugi raz mającego do-
zór nad sprawiedliwością? Urzędy te wy-
sokie, które piastujesz, winienes twoie-
mu wysokiemu światłu, nieprzetłamaney
cnocie i staranności o dobro publiczne, w
szczególności tylu małoletnich osób, nad
którymi troskliwą i niezmordowaną opie-
kę prowadziłeś. — Mówię, twoie rzeczone
przymioty, i tyle usług Polskiemu kraio-
wi czynionych sprawiedliwą zwróciły u-
wagę N. Imperatora i Króla naszego, iż
ten całe swoje zaufanie w tobie pokłada-
jąc, przeznaczył cię na to miejsce, z któ-
rego działając podług Boga, sumnienia i
sprawiedliwości, krajowi tyle dobrego i
użytecznego zrządziłeś i zrządać bę-
dziesz.

"Był czas, gdyś wraz z ukochaną o-
czyzną nad iey upadkiem płakał; był czas,
gdzie żał twoy za złe poczytany był; był
nakoniec czas, którenes zaciszu domowe-
mu poświęcając, drugim współobywate-
lom rady potrzebney nie odmawiał, i ty-
loliczny pokoy między temiż utwierdzał;
lecz czas ten zacisza domowego, przysług
obywatelskich i smutku twoiego minął, iak
tylko Bóstwo ludzkości na wschodzie pa-
nować zaczęło, a później czas terażniey-
szy nastął, któren twoie stargane siły krze-
pi, i serce twoie dla tego słodką pociechą
bapeśnia, że będąc członkiem czynnym
Rządu, jesteś zarazem świadkiem teraz

wskrzeszoney o czczyby naszey.

"Tey epoki dzisieyszey, co do usta-
lenia Sądu Naywyższey Instancyi, wygła-
dał naród z utęsknieniem, mając do niego
otwor przez blisko 3'ata zamknięty. Ztem
wszystkiem, cierpliwość ta nagrodzoną mu
przez to sownie została, kiedy się z Usta-
wy Rządu tymczasowego z dnia 21 Wrze-
śnia r. b. przekonywa, że sprawy na sa-
mem uchylemu wyroku oskarżonego nie
kończą się, ale raczey wglównym inte-
ressie rozstrzygnionemi zostana. Chwale-
bna i szczęśliwa myśl wrzeczoney ustawie
leży, gdyż przez ten sposób obywatel
wystawionym nie będzie na tyle drog i
wydatkow processowych, odbierając za
jednym zawodem w samym interessie osta-
teczną, spór kończącą wyrocznią.

"Podobnych zbawiennych ustaw, Rząd
tymczasowy zagrzany gorliwym pełnieniem
swych powinności i woli Monarszey dosyć
wydał, i iak się po niezmordowanych usi-
łowaniach, i czystym patryotyzmie iego
spodziewać należy, więcey wyda. Rząd
rzeczony, nie tak dawno, iak swoje dzia-
łania rozpoczął, a iuż rozliczne pożytecz-
ne skutki dla mieszkańcow tego kraju o-
kazały się, tak dalece, że rolnik z większą
spokoynością i troskliwością koło uprawy
ziemi swoiey chodzić, że kupiec z większą
skrzętnością sza widokami handlowemi u-
biegać się zaczyna, iż rzemieślnik, i każ-
den co przemysłem żyje, obfitsze zatrud-
nienia znajdują, czego niezaprzeczony
dowód stolica tuteysza stawia, skoro
przez ostatni przeciąg ośmioletni ledwie
czwarta część budowli w terażniejszym
czasie powstałey skuteczną została.

"Takich i tym podobnych dobro-
dzieystw nayglównieyszą jest sprężyną po-

teżny i łaskawy nasz Monarcha, którego wskazując nam kościół sławy i pokoju, wymaga od nas dążenia umysłowego i fizycznego. Wszystkie jego uchwały noszą to samo piętno łaskawości i dobrych zamiarów, które Teodoryk względnie Rzymu podbitego miał, zapewniając go. "Zaszczyt nasz niech ztąd będzie, gdy nowo przybrani pod rządem własnego prawa zostaną; obrońcą wolności jestem, w kładać iarzma niewoli na nikogo niechcę. Niech inni palą, puszczać, niszczyć; nasza myśl, nasz zamiar tak się obchodzić ze zwyciężonymi, iżby żałowali nakoniec tego, iż dawniej od nas zwyciężonymi nie byli.,"

"Takim był i takim jest nasz wielkomyślny Monarcha; co mówię? wyższym, bo mając na uwadze to wieczne prawo: *salus populi suprema lex esto*, bez względu na narody, na ich szczepy lub języki, dał tego niezaprzeczone dowody, że obęcią jego jest cały rodzaj ludzki uszczęśliwić, a ztąd go słusznie, iak niegdyś Tytusa, ozdobą i rozkoszą rodzaju ludzkiego nazwać należy.

"W szacunku i miłości, które sobie tenże Monarcha w całej Europie ziednał, nie dajmy się żadnemu narodowi zrownać, a tem mniej przewyższyć, przez wzgląd na to, że my jesteśmy temi, których on największymi dobrodzieistwami i skarby obdarzył. Wdzięczność i miłość naszą wpałamy z tem poleceniem w dzieci i wnuki nasze, ażeby ostatnie późniejszym pokoleniom donosząc o zbawieniu terażniejszym Polski, tym samym duchem i sercem dla niego oddychali, i w nim swego tworcę znaydając, jego posągom cześć winną składali.

"Atak wywiązawszy się z tych uczuć, które mi moje przekonanie dyktuje, i złożywszy na ołtarzu wdzięczności hołd winnego uszanowania i wierności, niech mi wolno będzie wraz z wszystkimi dobrze myślącymi Polakami ku niebu podnieść modły.

"Boże Zastępow! zachowaj nam naszego Wskrzesiciela Alexandra I. Imperatora Wszech Rossy, Króla Polskiego, i tych wszystkich, którzy około ustalenia dobra oyczyzny naszej pracują.

Z Berlina d. 8 Listopada.

D. 7 b. m. była wielka parada Rossyjskiego i Pruskiego wojska, na której znaydowali się N. Cesarz Alexander i N. Król Pruski z swemi Xiążętami krwi. Obiad był dnia tego w zamku Król: w sali strzałowej na 60 osob. Po obiedzie N. Cesarz i Jey Cesarzewiczowska Mość W. Xżna Marya (Xżna Weymarska) pożegnali się z Królowkami Pruskiemi. W wieczor była herbata u Królowney Karoliny, na której znaydował się Cesarz, WW. Xiążęta i WW. Xiężne, Xiążęta i Xiężniczki krwi Królewskiej, po której N. Cesarz pożegnał się nayserderczniej z Domem Królewskim. Nie zadługo potem N. Król z Xiążętami Domu swojego udał się do pokoiów N. Cesarza dla pożegnania go jeszcze raz.

Dziś o godzinie 4 zrana odiechał ztąd N. Cesarz Rossyjski z swoim Jen. adjutantem Xciem Wołkońskim przez Frankfurt i Szląsk do Warszawy. J. C. Mość wymowił sobie, aby nie dano mu żadney zastony i nie czyniono honorów. O godzinie 11 odiechała ztąd Wielka Xiężna Katarzyna z swoim orszakiem do Peterzburga. Przed południem W. W. Xiążęta

Rossyjscy Mikołaj i Michał, w towarzystwie Królewiczów Następcy tronu, Karola i Fryderyka oglądał hutę żelazną i dom kadetów. Obiad był dnia tego u Królewicza Wilhelma.

— D. 9 —

Xzję Następcę Weymarski przybył tu z Ludwiksburga, a Ces. Rossyjski Jen. major Benckendorff od wojska. Odiechali ztąd Ces. Rossyjski Jen. porucznik Uwarow do Warszawy, a Ces. Rossyjski Jen. major Harting do Drezna.

Z Wiednia d. 9 Listopada.

Doniesienia z Mestre i Wenecyi opisują powszechną radość jaką przybycie N. Cesarza i N. Cesarzowej do tych miast sprawiło. Często bywała Wenecya od Wielkich Monarchow odwiedzana, iak np. od wysokich Przodkow J. C. K. Mei. Jozefa II. i Leopolda II, ale wcale w innych okolicznościach i stosunkach, lecz Franciszek I. po odrodzeniu Europy, po przywroceniu nowego porządku rzeczy, po wielu zwycięstwach i wielkich czynach przybywa iako Panujący, iako Monarcha i Dobroczyńca do odzyskanych krajow i ich stolicy, dla ukończenia długich udręczeń, zagojenia głębokich ran i założenia wszędzie fundamentow do przywrocenia dawney ogółem i poiedynczey szczęśliwości. Widok ten i czucie napęnia wszystkie umysły głęboką radością

N. Cesarz przybył d. 30 Paźdz. około godziny 1 z południa wczasie piękney pogody do Mestre i wysiadł do Podesty Valier. Miał on szczęście powitać J. C. K. Mość przy wysiadaniu z powozu, zaprowadził go do przeznaczonych pokojow, stawić przed nim swoją małżonkę i wszystkie władze. Mieszkańcy wszystkie

okna przyozdobili kobiercami i kwiatami. Ze wszystkich stron zbiegający się lud zapelniał wszystkie mieysca, a radcsne okrzyki rozlegały się po powietrzu, które podwoiły się, gdy J. C. K. Mość pokazał się z okna, i gdy przybyła w godzinę późniey N. Cesarzowa raczyła się kilkokrotnie czyniąc zadosyc życzeniom ludu pokazać. Po godzinie 3 iedli NN. Cesarstwo obiad, a po obiedzie dawał Cesarz ciągle audyencye. W wieczor było miasto oświecone, a przechodzące po ulicach grona muzyki powiększały radość ludu. D. 31 o godzinie 10 dał J. C. K. Mość radzie municypalney uroczystą audyencyą. W godzinę potem odiechali NN. Cesarstwo nad brzeg morski do Fusina. Niezliczona moc bark przybyła tam przeciw wysokim Podrożnym. Wszystkie przygotowania do uroczystego przyięcia były poczynione: niecierpliwosc i radość wszystkie zajmowały umysły. Głośne okrzyki słyszeć się dały, gdy NN. Cesarstwo przybyli i do przygotowanego dla nich statku wsiedli. Z niezliczonym orszakiem statkow, które nayspierwszymi osobami z Wenecyi zapelnione były, przyplłynęli około szeregu innych zwidzami statkow przy radosnych okrzykach i wystrzałach z dział przez wielki kanał do Wenecyi, gdzie na rynek S. Marka wysiedli. Tu stała wparadzie osada, i duchowieństwo z kapitułą czekało na NN. Cesarstwo, których pod bogatym baldachinem do Kościoła S. Marka zaprowadziło. Tam odmowiwszy NN. Cesarstwo modły, podziękowania Naywyższemu, udali się do Cesarskiego pałacu. Tu zlecił J. C. K. Mość Gubernatorowi Goes, aby zgromadzonym władzom i poiedynczem osobom oświadczył, iż bardzo

jest kontent z ich przyjęcia i mile przy-
muie okazaną radość z swojego przyby-
cia. W wieczor całe miasto i teatr były
wspaniale oświecone. D. 1 Listopada ra-
czył J. C. K. Mość przypuścić przed sie-
bie wszystkie rządowe władze.

Przed przyjazdem jeszcze J. C. K.
Mci do Wenecyi d. 28 Paźdz. oznaymił
Gubernator, iż J. C. K. Mość postanowił
przed wszystkim zmniejszyć podatki,
które kray wycięczała, i nim stany zwo-
łane zostaną zaprowadzić rowny rozkład
podatkow, tak ażeby gruntowy podatek
nie przenosił stey części dochodow, i tym
końcem rozkazał, ażeby wynoszące dotąd
w prowincyach Weneckich podatki prze-
szło 20 mill. Lirow do 11 mill. i 460,600
na koszta administracyi od roku iuż 1815
zmniejszone zostały, a zatem te provin-
cye doznały przeszło 8 mill. Lir. ulgi w
podatkach.

Z Paryża d. 30 Października.

Wczoray o godzinie 11 przed połu-
dniem zebrały się rezta 8 legiy gwardyi
narodowey i szwadron konney gwardyi
na dziedzińcu Tuilleries i placu karuzelo-
wym. Monsieur wtowarzystwie Marszał-
ka Oudinot, przechodził pomiędzy wszy-
stkimi szeregami i był z okrzykami wi-
tany. W chwili kiedy legie miały około
niego przeciągać, pokazali się na ganku
zamkowym Król, Królowa Angouleme i Xże
Berry, i z największemi okrzykami rado-
ści i zawdzięzaniem czapek na bagnety po-
zdrowionemi zostali. Król okazał z tego
powodu częścią ustnie, częścią w wyszłym
nazałatrz rozkazie szlachnym największe
swoje wdziękowanie.

Na posiedzeniach d. 27 i 28 tak izba
parow jakó i deputowanych trudniły się

wyjącznie ustawą przeciw buntowi. Dal-
sze w tey mierze spory odłożone na dziś
zostały; siedem pierwszych artykułow u-
stawy przyjęte iednak iuż zostały mimo
opozycyi. Główny spor zachodził czyli
zamiast wvgnania kara śmierci za bunt
nastąpić może. Pytano się także czyli wygna-
nie rozciągać się ma do Europy lub za
Europę; lecz to pytanie jeszcze nie jest
rozstrzygnięte. Wywieszenie tancy nad
białą chorągwi poczytane jest za najwięk-
szą zbrodnią buntu, ponieważ to najta-
twiejsze do uskutecznienia i buntownik
prędzey ukryć się może.

Pod czas ostatniy audyencyi, którą
Minister wojny officerom dawał, pytał
się prawie każdego czyli służył pod Bo-
napartem za iego z wyspy Elby powro-
tem. Ci, którzy służyli na ostatku będą
umieszczeni, mają bowiem przed nie-
mi pierwszeństwo ucznie szkoły prawney,
którzy po wyiezdzie Króla zaciągnęli się
iako ochotnicy za Króla i w nagrodę
swoiego przywiązania wszyscy na office-
row są wyniesionemi.

Xże Wellington wyznaczył officerom
korpusu Hanowerskiego, którzy stali w
obozie pod Paryżem, przez czas ich tam
bawienia dodatek do żołdu.

Br. Floirez wydał w Vannes rozkaz
dzienny, w którym przepisuje kary na
zbroynych ludzi, którzy poiedynczo lub
kupami, w departamencie Morbihan na-
chodzą gosińce, jarmarki i miasteczka.

Jeperatowie Alix i Hullin są areszto-
wanemi; ostatni został do więzienia w
Conciergerie zaprowadzony. — Jen. Le-
courbe umarł w 55 roku życia w Befort.

Królowa Wellingtonowa przybyła do
Paryża.

Zołnierz Felix, który przed niejakim czasem udawał się za Bonapartego, został na szczęście miesięczne więzienie i karę pieniężną zkazany, a potem będzie pod dozór rządu oddany.

Wiadomość o rozstrzelaniu Miurata d. 13 b. m. w Pizzo nie małe tu wrażenie sprawiło. Z wiosny r. b. rzekł jeden z najwymowniejszych naszych pisarzy: "Bonaparte jest już w Miuracie pokonany,, a teraz powiedzieć można: "Bonaparte umarł z Miuratem.,,

Osoby, które poddały się teraz niemyślnemu porządkowi rzeczy, ale wczynie rewolucyi w wielkim znaczeniu były, nazywane są białymi jakobinami, dla odróżnienia ich od stronników Bonapartego, których nazywają czarami jakobinami.

Umowa, która d. 26 b. m. między Francją i zprzymierzonymi Mocarstwami podpisana została, tycze się utrzymania pozostałych we Francyi wojsk obcych. Ugodzono się, iż Francya zamiast wypłacenia znacznych summ, może sama przez liwerantów dostawiać im wszystkich potrzeb, na czem Francya znacznie zyska.

Porucznik okrętowy Reque odebrał zlecenie popłynąć na jedney fregacie z Bretatu do wyspy S. Heleny.

Wczoraj przechodziło przez Paryż 10,000 Prussaków powracających z Francyi do swojego kraju. Miejsca, które wojska Pruskie opuszczała, osadzone są gwardyą narodową.

Uważają tu, iż w piątki wielu żołnierzy noszą czarne krepy, jako w dniu stracenia Labedoyera. Żołnierze nazywają teraz zamek Vincennes stolicą Francyi, ponieważ miały w nim obce wo-

jska
Sąd wojskowy złożony na Marszałka Ney po odebranych od izby parow wyroku, ogłosił się za prawny, i kończyć będzie sprawę.

Przechadzki tutejsze napetuione są ludźmi z wąsami i niebezpieczney postawy. Mają na nich baczne oko, i arestują w nocy każdego, który nie okaże dowodnych papierów. Gwardya narodowa okazuje w tey mierze wielką gorliwość, i prowadzi nawet na odwach ludzi, którzy cokolwiek w nocy się spóźnią.

Od niejakiego czasu uwięziono tu wiele osób za polityczne mniemania.

Z Londynu d. 27 Października.

Gdy Bonaparte z pod brzegow Angielskich tak nagle na miejsce swojego wygnania odesłany został, iż niepodobna było sprzętów, sukien i naczeń dla niego i jego towarzyszw wygotować, kazał przeto rząd wszystkie te potrzeby przysposobić. Mnóstwo najgustowniejszych i najkosztowniejszych sprzętów, i wszystko, co do wygody służyć może, będzie teraz, wraz z materiałami na dom o 24 pokojach do wyspy S. Heleny posłane. Bonaparte i jego towarzysze (nie wiedząc nic o tem, będą, podług pism naszych, przyjemnie zadziwionemi.

Amerykańska federalna gazeta donosi o przybyciu do Ameryki byłego Króla Józefa Bonapartego w następujących wyrazach: "Z Trentonu d. 25 Września. Ostatniego czwartku w wieczor przybył tu Józef Bonaparte, były Król Hiszpański w podróży towarzyszył mu Amerykański officer morski. Gubernator Pennington i inni wielbiciele Bonapartych powitali go, jak mówią, z wielką uniżonością." 16.

zef Bonaparte był także w Wasingtonie, ale krotko tam bawił. — Taż gazeta donosi, iż na obrać się mającego prezydenta stanów w roku 1816 dotąd podało się 19 kandydatów.

Arcy Xiążęta Austriaccy Jan i Ludwik odwiedzili w Królewskim powozie stanu Xcia Rejenta, Królową i Królowny i byli nayuprzeymiej przyjętemi. Po nich w prowadzonemi do Królowey zostali Xiążęta Hessen-Homburg Gustaw, Filip i Ferdynand.

Xże Esterhazy złożył Xciu Rejentowi list wierzytelny iako poseł Austriacki.

Podług listow z Koruny Biskup Orense podał Królowi Hiszpańskiemu proźbę o darowanie winy tym officerom, którzy z Porlier należeli do buntu.

W Kadyxie wiele zarekwirovano statkow, na których nowe woyska posłane bydź mają do Ameryki.

— D. 31. —

List z przylądka Dobrey nadziei pod d. 12 Czerwca zawiera: — " Lord Moira żądał od tuteyszego Gubernatora Lorda Sommerset, aby mu przysłał co tylko może woyska. Teraźniejsza woyna w gorach Napaulu bardzo iest dla naszego woyska niszcząca. Postano tam iuż ztąd dwie dywizye 7go pułku, a jutro trzecia odpływa. „ — Lord Moira dla popierania powyższej woyny ściągnął także ile można było woyska Angielskiego z wyspy Francuzkicy.

Żołnierze Francuzcy z osady na Gwadelupie, którzy nie weszli do kapitulacyi, ponieważ przy wylądowaniu Anglikow po ukrywali się. Zebrali się teraz w lasach Gwadelupy i napastują woyska Angielskie, wczem wspieranemi są od mie-

szkańców Point, a Petro. Lecz Gubernator tey wyspy przedsięwziął przeciw nim surowe środki.

Arcy Xiążęta Austriaccy i Xiążęta Hessen-Homburg, w towarzystwie Xcia Estehazego, poiechali do Newgate dla przypatrzenia się wyscigom konnem. Pierwsi opuszczą we czwartek Londyn, dla przedsięwzięcia podróży przez Anglią i Szkocya. Zwiedzą Edimburg, Glasgow, &c. W sobotę iedli obiad u Xcia Orleanu, a w niedzielę u Xcia Jorku.

Ostatnie listy z Irlandyi nie wspominaią daley o zaburzeniach. Zdaie się, iż środki rządowe skutkowały.

Zaburzenia maytkow są także powiększey części uśmierzone.

Do Lizbony tak wiele statkow przybyło z Anglii i Irlandyi z zbożem, iż wielu spekulantow znacznie straciło.

Xże Rejen posła Hetmanowi Hr. Platow w podarunku piękne 4 konie.

Z Akwisgranu d. 3 Listopado.

Wiemy z niezawodnych źródeł, iż na końcu b. m. ta tylko część woyska Pruskiego, stać będzie na ziemi Francuzkicy, która w tym kraju pozostanie. Podług urzędowych doniesień część woyska Pruskiego stanie d. 11 b. m. nad Mozą, a d. 15 nad Renem. Główna kwatera Xcia Blüchera przybędzie d. 14 do Namuru. Mieszkańcy tuteysi wezwanemi są, aby powracających woioownikow przyjęli z dobrą chęcią i żywnością im dali.

Około 15 b. m. Jen. major Dobshütz opuści Akwisgran i uda się do Koblantz.

Mowią za rzecz pewną, iż Xże Kancelarz stanu Hardenberg w początkach tego miesiąca wyiedzie z Paryża do Berlina, i tylko Minister Altenstein tam pozostanie.

DODATEK
DO N^{ro} 93
GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 19 LISTOPADA 1815 Roku WE SZRODĘ.

*Kommissya Organizacyyna przez trzy
Najiaśniejsze Dwory ustanowiona.*

Ustanowiwszy Kasę Główną, która trudnić się będzie poborem wszelkiego rodzaju podatkow stałych i niestałych, które dotąd przez mieszkańców Miasta Wolnego Krakowa i jego Obwodu, do Kass Królestwa Polskiego wniesione były. Obwieszcza wszystkich kontrybuentow, którzy z mocy traktatu, między Najiaśniejszymi Dworami pod dnieniem (21 Kwietnia) 3 Maia r. b. zawartego, mianowicie zaś wedle opisaney linii granicznej wartykułu 2gim tegoż traktatu, do Miasta Wolnego Krakowa i jego Obwodu należą, aby od dnia 18 Października r. b. wszelkie takowe podatki, których termin opłaty do Kass Publicznych z dniem wspomnianym przypadał, już nie do Kass Królestwa Polskiego, ale do Kassy przez Kommissyą ustanowioney wnosili.

Dan w Krakowie na Sessyi dnia 7 Listopada 1815.

Swieris-Spork. Reibnitz. Mięczyński.

Darowski, Sekretarz.

Z Warszawy d. 14 Listopada.

Niecierpliwie oczekiwania Narodu naszego spełniły się nakoniec w pamiętnym dla Polaków dniu 12 Listopada. Najia-

śniejszy Pan przybywszy do Mokotowa o godzinie 11tej z rana, po przebraniu się tam wsiadł na konia, a mając obok siebie J. C. M. W. Xcia Konstantego, otoczony Wodzami woysk obojga narodow, ulicą Ujazdowską zbliżył się do Bramy Tryumfalney, na wstępie miasta wystawioney dla Niego. Komuż bowiem te pyszne oznaki potęgi należą się słuszniey, jeżeli nie Zwycięzcy, pokoju dawcy Europy, nowemu Zatożycielowi Królestwa Polskiego? Oczekiwały w tem miejscu Monarchy Rada Muncypalna, wszystkie Władze departamentowe sądownicze i administracyyne, stały daley cechy z rozwiniętymi chorągwiemi, przy nich starsi Izraelici. Powitał w tem miejscu N. Pana Prezydent miasta, i oddał mu klucze. Dzwony wszystkich kościołow Stolicy słyszeć się dały. Zaczawszy od Nowego Swiatu aż do dzieńca Saskiego stały po obu stronach u-
szykowane woyska, powiewały orły białe nad pułkami Polskimi. Zaięte ulice ludem, ozdobione makatami, wieńcami laurow i kwiatow domy, otwarte okna

napełnione tłumem nadobney płci żeńskiej sprawiały weyrzenie wspaniałe i tkliwe. Widok Monarchy najpiękniejszey postaci, ubiór iego woysk Polskich, ozdoba Orła białego, nadewszystko myśl, że ten to jest Alexander, któremuśmy winni imię i oyczyznę naszą, podniosły serca Polaków do naytkliwszych uczuć. Napełniały powietrze okrzyki żywey radości i wdzięczności. Wśród tych okrzykow udał się N. Pan na dziedziniec Saski, gdzie woysko Rossyyskie i Polskie w paradzie przechodziło przed Nim; Monarcha raczył oświadczyć zadowolenie swoje Naywyższemu ien Wodzowi i pułkom, a nadto, ostatnie, obdarzył hojnie. Około godziny wpół do pierwszej w tymże samym orszaku udał się N. Pan przez Krakowskie Przedmieście do zamku; miejsce to umyślnie zostawione wolne od woyska, tłumnie jeszcze napełnione było od ludu. Tu Król zastał zebrane wszystkie stany, i wielu sędziwych kaptanow wznoszących ręce swe do Nieba i błogostawiających mu; Korpus Weteranow, którzy zapomnieli kalectwa i blizn swoich patrząc, że mają Króla własnego; Młodź płci obojga uczącą się w szkołach, tem żywiej podającą się radości, im dłużej ma nadzieję zostawania pod berłem tak dobrego Monarchy; nakoniec, grono opuszczonych sierot, równie iak kray cały patrzących na Oyca swojego. Zewsząd radośne wznosiły się do nieba życzenia: Niech żyje Król nasz Alexander I. Przy wschodach i powitany był N. Pan od Władz Rządowych; po mszy Świętey, i odśpiewaniem przy huku dział *Te Deum*, dał N. Pan posłuchanie Wodzom i Rycerstwu; poczem w gabinecie swoim przyjął JW. Woiewodę Ostrow-

skiego Prezesa Senatu i Senat. JW. Woiewoda powitał Monarchę imieniem mieszkańców Królestwa Polskiego, na co N. Pan w pochlebnych i naytaskawszych dla narodu naszego wyrazach odpowiedzieć raczył.

Wieczorem dane było bezpłatne widowisko na teatrze narodowym; gmachy publiczne i miasto całe iak naywspanialej były oświecone.

Wychodzący z tak długich kłesk kray nasz i stolica nie mogły okazać w tem uroczystem przyjściu Monarchy swego tey wspaniałości i pompy, z którą go inne zamężne przyymowały stolice; my okazaliśmy to, w co iesteśmy bogaci, wdzięczność i nayszczerze uczucia.

N. Pan do późna w nocy pracował w gabinecie swoim.

Tak się zakończył dzień ten nazawsze w dziejach naszych pamiętny: stał się on nowym kamieniem węgielnym, na którym budowa oyczysta już trwale spoczywać będzie. Długo Polak w bojach tylko i zwycięzcach pokładał iedyne nadzieie swoje; pokazały mu nieba w panującym Alexandrze, że do powrocenia mu istności trwałey potrzeba było zwycięstw i cnoty. Pierwsze odzyskują i bronią państwa, drugie nadają narodom pomyślność i niewaruszoną trwałość.

Dnia 12 odbyło się poświęcenie JW. Ostaszewskiego na Biskupa Płockiego. Dopelniał tego obrzędu JW. Górski, Senator Biskup Kielecki, w assystencyi JW. Ciechanowskiego Senatora Biskupa Chełmskiego Grecko-Uniackiego, i JW. Malinowskiego, Biskupa Cynceńskiego.

Z Brukseli d. 2 Listopada.

We Francyi zabrano kilkanaście wozow z znacznemi pieniędzmi, które wielcy przestępcy chcieli zagranicę, a mianowicie do Anglii wywieść.

Znani szpiegowie Schulmeister i Malmarmé sążeni teraz są w Wesel przez sąd wojskowy.

W Belgii pokazala się banda łotrow z zbiegow wojskowych, która do 200 ludzi urosła; ale wystani przeciw nim żołnierze i policyanie częścią ich połapali, częścią rozpędzili.

D. 29 p. m. przybył tu korpus Anzatyckich strzelcow z Francyi, a nazajutrz udał się w dalszą drogę do swej oyczyzny.

Na osadę wszedł tu piękny pułk Szkotow, który iż dawniej stał w Brukseli.

Z Szwajcaryi d. 29 Października.

D. 22 b. m. w wieczor o godzinie 6 przybył do Genewy J. Cesarzewiczowska Mosć Następcą tronu Austryackiego powracając z Francyi. Nazajutrz odbył popis z przybyłem tam korpusem Austryackich ułanow, potem przyjmował cywilne i wojskowe władze, obeyrzał tamtejszą bibliotekę i niektóre fabryki, a popołudniu udał się do Ferney dla widzenia zamku Woltera. D. 24 pojechał do Sallenches

dla obeyrzenia lodowatych gór Chamouny, z kąd d. 27 powrocil do Genewy.

Arcy Xiążęta Austryaccy Ferdynand i Maxymilian przeiechali d. 22 b. m. przez Genewę z Francyi do Włoch.

Przez Pontarlier przechodzą liczne zprzymierzone woyska. Francuzi opuścili zupełnie zamek Jour.

Z Włoch d. 30 Października.

Arcy Xiążęta Austryaccy Ferdynand i Maxymilian przeiechali d. 24 b. m. przez Turyn do Modeny.

Imieniny Króla Hiszpańskiego obchodzone były w Rzymie przez jego rodzicow i siostrę. D. 11 b. m. Hr. Blaccas iadący do Neapolu, przeiechał przez to miasto, gdzie powrocila także od wod Xiężna Paulina Borghese.

Woyska Angielskie znaydujące się ieszcze w Sycylii, opuścily zupełnie tę wyspę do 10 Października, udając się do Gibraltaru, Korfu i Malty.

Kawaler Casanuovas, wojskowy dowodca na wyspie Elbie, doniosł Ministrowi wojny w Florencyi pod d. 14 Paźdz. iż w nocy z d. 11 na 12 szalupy Barbareskie poważyły się na tę wyspę lądować; lecz odparte zostały. O godzinie 3 zrana ieszcze raz chciały lądować, ale znou odparte zostały.

DONIESIENIA.

(1wszy raz.) Joachim Gorycy, obywatel Miasteczka Kromolowa, ma zamiar udać się w kraj Rosyyski na kupno Wieprzow, bryczką parą końmi i z Ludźmi Jędrzejem Burzeńskim, Woyciechem Zacharskim, Mikołaiem Kustrą i Bartłomiejem Figiel.

(3ci raz.) Antoni i Anna Łempiccy O. K. P. w Dzierzgowie Dep. Krak. Powiecie Jędrzejowskiem mieszkalący, mają zamiar wyiechać do Galicyi w interessach familiynych

Kościół restaurowany w Królestwie Polskim potrzebuje:

1. Organu na głosow 10, żeby był i bemben, a pryncypalna piszczałka, żeby miała najmniej łokci 2. — 2. Do tegoż kościoła dwóch dzwonow, jeden któryby miał 5 ćwierci łokcia sredniey, drugi 3 ćwierci. — 3. Pozytywku osześciu głosach, z piszczałkami stołacemi, pryncypalna, żeby miała najmniej 5 ćwierci łokcia.

Wymieniony opis, nie jest do zupełnej ścisłości; rozumie się, mniej lub więcej. Któryby kościół, lub kto z partykularnych życzył sobie tak organow, pozytywku, i dzwonow pozbyć, i ma to oświadczyć w czasie czterech tygodni u J.P. Redaktora Gazety Krakowskiej. Dan w Krakowie d. 19 Listopada 1815.

Na dniu 24tym Listopada r. b. o godzinie gtey rano będzie przez publiczną Licytacją Czopowe skarbowe od Trunkow, iako też i Propinacya Wolno-Handlowego Miasta Podgórze w Kancelaryi na Ratuszu Miejskim wypuszczoną. — Cena fiskalna od Skarbowego Czopowego jest rocznie

- - - -	1959 złr. W. W.
Od Propinacyi Miejskiej - - - -	4550 złr. W. W.
Od Dochodu konsumpcyynego - - - -	2383 złr. W. W.

Mający chęć licytowania pomienionych Dochodow, zechcą na rzeczonym terminie stawić i iocia procentowem Vadium zaopatrzyć się.

Z Ces. Któł. Kralowego Kommissoryatu w Podgórzu d. 30 Października 1815.

Baum.

Niżej podpisana Franciszka z Tymowskich niegdy Urodzonego Pawła Zaremby dziedzica części we wsi Zalesiczkach w Powiecie Radomskim, Departamencie Kaliskim-dawniey w Xięstwie Warszawskim, a teraz w Królestwie Polskim położonych i tamże mieszkająca pozostała bezpotomnie wdowa, wzywa wszystkich sukcesorow i kredytorow, niegdy Ur. Pawła Zaremby, aby się do przyięcia lub odstąpienia sukcesyi po tymże Ur. Pawle Zarembie w iak nayprędszym czasie zgłaszali, gdyż w przeciwnym razie pożąca do wiadomości, za nich niechce być odpowiedzialną.

Działo się we wsi Zalesiczkach dnia 2 Listopada 1815 r.

Franciszka z Tymowskich Zarembina.

Assessor Trybunału Cywilnego I Instancyi Departamentu Krakowskiego.

Gdy z ogłoszeń poprzednich, względem sprzedaży Domu na Stradomiu przy Krakowie pod L. 31 w części murowanego, a w części drewnianego z Browarem i zabudowaniem, procz naczyń do browaru służących, nad starą Wisłą leżącego, a z Domem Nro 30 Karola Zalferta Kotlarza dziedzicznym stykającego się, po niegdy Franciszku Jakutkiewiczzu na Ur. Franciszkę z Duszyńskich Jakubowską i Pawła Jakutkiewicza prawem dziedzictwa spadłego, w tymże domu zamieszkałych, w dniu 27 Października r. b. w Domu Władz Sądowych na publiczney Licytacyi Ur. Ignacy Łabaiewski Patron, wspomnionego Domu za summę 7050 złp. w srebrney grubey monecie przysądzenie przygotowawcze otrzymał. W skutek więc Wyroku d. 4 Września r. b. między Ur. Jakubowską i Pawłem Jakutkiewiczem wypadłego, od których Patronowie W.W. Kozłowski i Krzyżanowski, pierwszy pod L. 36 przy Grodzkiej ulicy, drugi pod L. 561 przy Szpitalney ulicy zamieszkania swoje mający, stawali; mocą którego sprzedaż tegoż Domu Nam poruczoną została. Przeto stosownie do Art. 900 i następnych Kod. post. obwieszczać, wzywamy chęć mających nabycia tegoż Domu, aby w dniu 11go Grudnia r. b. w Domu Władz Sądowych o godzinie 10 ranney stawili się. — Wywołanie szacunku od summy 7050 złp. następować będzie, a zatem chcący na tym ostatnim terminie Licytacyi otrzymać prawo nabycia tegoż Domu z Browarem i zabudowaniem, obowiązany jest dziesiątą część, to jest 705 złp. w grubey monecie iako Vadium przed rozpoczęciem Licytacyi złożyć. Warunki Licytacyi tegoż Domu w Kancellaryi Trybunału u W. Pisarza może sobie odczytać. — Na którym to Terminie naywięcej dających otrzyma przysądzenie stanowcze w nabyciu tegoż Domu.

W Krakowie d. 31 Października 1815.

Olszowski.